

Sygn. akt III PK 140/18

POSTANOWIENIE

Dnia 4 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z powództwa P. O.

przeciwko M. Sp. z o.o. w L.

o odszkodowanie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 4 lipca 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L.

z dnia 29 marca 2018 r., sygn. akt VIII Pa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. oddala wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 29 marca 2018 r. oddalił apelację powoda P. O. od wyroku Sądu Rejonowego w L. z dnia 8 sierpnia 2017 r. oddalającego powództwo przeciwko pozwanemu M. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w L. o odszkodowanie oraz orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy stwierdził, że jakkolwiek oświadczenie pozwanego o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika nastąpiło z naruszeniem art. 52 k.p. z tego względu, że pozwany dokonał błędnej kwalifikacji zachowania powoda jako ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, to jednak działaniu pracodawcy nie można przypisać

świadomego i umyślnego naruszenia art. 52 k.p., a tylko wadliwą i nieproporcjonalną reakcję na rzeczywiście zaistniałe uchybienie pracownicze. A zatem nie zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy z art. 415 k.c. Powód nie zdołał udowodnić, że zamiarem rozwiązania umowy o pracę było wyrządzenie mu szkody, chociaż zgodnie z art. 6 k.c. to na nim spoczywał ciężar dowodu. Dlatego Sąd pierwszej instancji słusznie przyjął, że niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę nie jest wystarczające dla przypisania pracodawcy winy za szkodę. Ponadto Sąd Okręgowy za spóźnione uznał dowody wnioskowane przez powoda w apelacji i je oddalił (art. 381 k.p.c.). Powód przez całe postępowanie miał możliwość złożenia wniosków dowodowych, aby wykazać bezprawność działania pracodawcy i wysokość poniesionej szkody. Wniosków dowodowych w tym zakresie nie złożył, mimo zakreślenia mu terminu przez Sąd pierwszej instancji.

Powód w całości zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego skargą kasacyjną, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyrok w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, a także o rozpoznanie skargi na rozprawie.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1) art. 381 k.p.c. i art. 382 k.p.c. w związku z art. 477 k.p.c. w związku z art. 5 k.p.c., przez brak refleksji nad możliwością złożenia dowodów na etapie postępowania apelacyjnego z powodu braku stosownych pouczeń zrozumiałych dla pracownika i zignorowaniu przez Sąd Rejonowy obowiązku wynikającego z art. 468 § 2 pkt 3 k.p.c. i art. 468 § 4 k.p.c. oraz art. 472 k.p.c., gdzie dowody przedstawione w apelacji Sąd Rejonowy miał obowiązek przeprowadzić z urzędu;

2) nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd Okręgowy przez „nierozpoznanie zarzutu z art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 299 k.p.c. w związku z art. 231 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 477 k.p.c. w związku z art. 5 k.p.c., ponieważ dowody załączone do apelacji wskazują, że powód powiedział prawdę, iż mimo aktywnego szukania zatrudnienia nie znalazł go, więc nie powiększył szkody, i jako dowód w sprawie pracowniczej są wystarczające do uwzględnienia powództwa, co wiąże się z naruszeniem

przepisów postępowania, mającym istotny wpływ na wynik sprawy (art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c.), przez brak uzasadnienia umożliwiającego poznanie rozumowania Sądu Okręgowego w zakresie przyczyn nie oparcia orzeczenia tylko na twierdzeniach powoda, jako dowodzie, a złożenie dowodów na etapie postępowania odwoławczego wynikało z pozbawienia możliwości obrony swych praw przed Sądem Rejonowym, z uwagi na brak pouczeń”.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołano się na oczywistą zasadność skargi wynikającą z błędnego przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że art. 381 k.p.c. nie zawiera możliwości złożenia dowodów przed sądem drugiej instancji, jeśli w postępowaniu w pierwszej instancji powód nie korzystał z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, apelację sporządzał samodzielnie, a sąd pierwszej instancji nie udzielił powodowi, jako pracownikowi zrozumiałych dla niego pouczeń w kwestii postępowania dowodowego i dopiero z uzasadnienia Sądu Rejonowego dowiedział się, że sąd wymaga od niego jakiś innych dowodów, niż jego wyjaśnienia. W sprawie występują także istotne zagadnienia prawne, sprowadzające się do następujących pytań: 1) czy zakres pouczeń, jakie musi realizować sąd pracy wobec powoda, będącego pracownikiem jest szerszy niż „w zwykłej” sprawie cywilnej? 2) czy zakres pouczeń, jakie musi realizować sąd pracy wobec powoda, będącego pracownikiem, obejmuje konieczność wyjaśnienia znaczenia art. 6 § 2 k.p.c. i konieczność przedstawienia dowodów innych niż wyjaśnienia informacyjne strony? 3) czy w razie nie zrozumienia przez pracownika pouczeń sąd pracy ma szersze obowiązki wynikające z art. 468 § 2 pkt 3 k.p.c. i art. 468 § 4 k.p.c. oraz art. 472 k.p.c., które obligują go do poszukiwania dowodów, zwłaszcza z dokumentów u pracodawcy, jeśli są one powtarzalne w tego typu sprawach? 4) czy w razie nie zrozumienia przez pracownika pouczeń, jego nieporadność procesową, sąd pracy ma obowiązek stosować art. 231 k.p.c. wobec dowodów przedstawionych przez pracownika w sposób szerszy niż w innym rodzaju postępowań?

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie należy wskazać, że dopuszczalność wnoszenia skargi kasacyjnej jest ograniczona, co wynika z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W rozpoznawanej sprawie wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz oczywistej zasadności skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

Gdy idzie o przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., to zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego oraz doktryny „istotność zagadnienia prawnego” konkretyzuje się w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Przesłankę występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego należy w tym kontekście rozumieć zatem jako konieczność uzasadnienia, dlaczego rozpoznanie skargi kasacyjnej będzie służyło rozwojowi prawa. Podkreślić przy tym należy, że przedstawienie okoliczności

uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej nie może być powoływaniem okoliczności istotnych tylko w ocenie samej strony, ale muszą one ściśle nawiązywać do przesłanek określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno zatem przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Z przedstawionego przez wnoszącego skargę istotnego zagadnienia prawnego musi jednak wynikać, jaki jest konkretny problem prawny, na czym polegają istotne wątpliwości (na przykład interpretacyjne). Sformułowane zagadnienie winno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, poprzez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147 czy z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883). Nie spełnia określonego w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymagania sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w sposób ogólny i nieprecyzyjny, a zwłaszcza ograniczenie się do samego postawienia pytania, bez odniesienia się do problemów interpretacyjnych przepisów (por. postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 332/07, LEX nr 452451 i z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538). Realizacja omawianej przesłanki nie polega jedynie na sformułowaniu problemu prawnego bazującego na przepisach wskazanych w podstawie skargi kasacyjnej. Konieczne jest przedstawienie odpowiedniego wywodu jurydycznego, wykazującego nie tylko zasadność preferowanego przez skarżącego sposobu rozstrzygnięcia zagadnienia, ale także wadliwość rozwiązania postawionego problemu przez Sąd drugiej instancji przy wykorzystaniu zapatrywań prawnych

wyrażonych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, opartych na poczynionych w sprawie jednoznacznych i stabilnych ustaleniach faktycznych wiążących Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej (art. 398¹³ § 2 k.p.c.; por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2017 r., I CSK 175/17, LEX nr 2372560).

W skardze kasacyjnej brak istotnego zagadnienia prawnego w takim rozumieniu. Przedstawione zagadnienia skarżący opiera na pytaniach dotyczących w istocie zakresu pouczeń udzielanych przez sąd pracy stronie będącej pracownikiem, jednak pytania te nie zostały sformułowane w odniesieniu do jakiegokolwiek przepisu, zwłaszcza takiego, którego treść regulowałaby materię związaną z pouczeniami stron, chociażby art. 5 k.p.c. czy art. 212 § 2 k.p.c. Przepisy wskazane w treści pytań (tj. art. 6 § 2 k.p.c., art. 468 § 2 pkt 3 k.p.c., art. 468 § 4 k.p.c., art. 472 k.p.c. i art. 231 k.p.c.), zostały przez skarżącego przytoczone jedynie w celu uzyskania odpowiedzi co do treści i sposobu pouczenia strony będącej pracownikiem na wypadek, gdyby nie zrozumiała ona udzielonych jej przez sąd pouczeń. Żaden z powołanych przepisów nie został jednak przedstawiony jako przedmiot konkretnego problemu prawnego, a skarżący w żadnym z zagadnień nie przedstawił na czym miałyby polegać istotne wątpliwości (na przykład interpretacyjne) na tle wymienionych w tych zagadnieniach przepisach. Nie jest rolą Sądu Najwyższego zastępowanie wnoszącego skargę w prawidłowym jej redagowaniu. Stąd przedstawiony w skardze problem należało uznać za pozór przesłanki przedsądu, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Ponadto skarga kasacyjna przysługuje od wyroku sądu drugiej instancji a przepisy art. 468 § 2 pkt 3 k.p.c. oraz art. 468 § 4 k.p.c. dotyczą postępowania przed sądem pierwszej instancji.

Tylko dla porządku wskazać w tym miejscu trzeba, że kwestia dotycząca obowiązku udzielania przez sąd stosownych pouczeń stronie była przedmiotem licznych wypowiedzi orzecznictwa, które jednolicie przyjmuje, że z art. 5 k.p.c. i art. 212 § 2 k.p.c. nie wynika powinność sądu o charakterze bezwzględne obowiązku udzielania w każdym wypadku pouczeń osobom stającym przed sądem tylko dlatego, że występują bez zawodowego pełnomocnika. Udzielenie pouczenia musi być uzasadnione oraz zależy od oceny i uznania sądu uwiarygodnionego

konkretną sytuacją procesową i staje się powinnością sądu tylko w sytuacjach zupełnie wyjątkowych, kiedy zachodzi potrzeba zapobieżenia nierówności podmiotów toczącego się postępowania, a więc wówczas, gdy strona z uwagi na swoją nieporadność i stopień skomplikowania sprawy nie jest w stanie zrozumieć istoty prowadzonego postępowania i podjąć w związku z tym stosowne czynności procesowe (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 kwietnia 2017 r., II UK 112/16, LEX nr 2298299; z dnia 12 sierpnia 2014 r., I UK 4/14, LEX nr 1738476; z dnia 27 lutego 2014 r., II PK 134/13, LEX nr 1455113; z dnia 2 lutego 2011 r., I UK 293/10, LEX nr 811821; z dnia 18 sierpnia 2009 r., I UK 74/09, LEX nr 530693 oraz powołane w nich orzeczenia oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 września 2011 r., II CZ 53/11, OSNC-ZD 2012/D, poz. 74; z dnia 21 marca 2018 r., II UK 231/17, LEX nr 2490054). Z kolei w wyroku z dnia 14 lutego 2002 r., I PKN 887/00 (LEX nr 1171154), Sąd Najwyższy przypomniał, że również w postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu prawa pracy obowiązują zasady kontradyktoryjnego procesu cywilnego, a sąd pracy nie ma obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu.

Natomiast powołanie się przez autora skargi na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej zobowiązuje go do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695; z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638; z dnia 29 maja 2018 r., I CSK 48/18, LEX nr 2508124). Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli więc

przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być okoliczność, że skarga jest oczywiście uzasadniona, skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Przy czym przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Skarżący więc musi wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), iż kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96 - OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436).

W świetle powyższych wywodów należy przyjąć, że o oczywistej zasadności skargi nie może stanowić lakoniczne stwierdzenie skarżącego, że skarga jest oczywiście uzasadniona z powodu „błędного przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że art. 381 k.p.c. nie zawiera możliwości złożenia dowodów przed sądem drugiej instancji”. Po pierwsze, takiego kategorycznego twierdzenia uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera. Po drugie, art. 381 k.p.c. daje sądowi drugiej instancji możliwość pominięcia nowych faktów i dowodów, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Jak wskazał Sąd Okręgowy wnioski

dowodowe powód mógł przedstawiać przez całe postępowanie pierwszoinstancyjne, jednak nie zrobił tego nawet w 14-dniowym terminie określonym w tym celu przez Sąd Rejonowy na rozprawie w dniu 13 marca 2017 r. ani na rozprawie w dniu 31 lipca 2017 r. Uregulowanie zawarte w art. 381 k.p.c. wyraża zasadę dążenia do koncentracji materiału dowodowego przed sądem pierwszej instancji, która nie może być łamana wskutek zaniedbań stron procesu w zakresie przysługującej im inicjatywy dowodowej. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni. Skarżący twierdził, że nie złożył wniosków dowodowych z powodu braku pouczeń. Jednak jak wskazano wyżej, możliwość udzielania przez sąd stronom i uczestnikom postępowania występującym w sprawie bez profesjonalnego pełnomocnika potrzebnych wskazówek co do czynności procesowych oraz pouczania ich o skutkach prawnych tych czynności i skutkach zaniedbań nie może być rozumiana jako obowiązek zastępowania inicjatywy dowodowej stron, czy też obowiązek udzielania pouczeń w sytuacji, gdy ochrona praw procesowych tego nie wymaga. Dotyczy to w szczególności zachowań strony przy podejmowaniu czynności oczywiście zrozumiałych dla każdego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2012 r., III UK 80/11, LEX nr 1227972). Zgodnie z aktualnymi założeniami procesu cywilnego, stojącego na gruncie zasady kontradyktoryjności inicjatywa dowodowa spoczywa nie na sądzie, lecz stronie zainteresowanej wykazaniem faktów, z których wywodzi skutki prawne. Pominięcie przez sąd dowodu powołanego dopiero w drugiej instancji dlatego, że strona spodziewała się korzystnej dla siebie oceny dowodów zgłoszonych w pierwszej instancji, bądź przypuszczała, że do wykazania spornej okoliczności wystarczą dowody przedstawione przed sądem pierwszej instancji, nie uzasadnia zarzutu obrazy art. 381 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2000 r., II CKN 1007/98, LEX nr 533117). Całkowita bierność strony na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego uprawnia sąd odwoławczy na podstawie art. 381 k.p.c. do pominięcia okoliczności, jako wskazanych dopiero na etapie postępowania apelacyjnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 września 2009 r., V CSK 64/09, LEX nr 585910; z dnia 27 lipca 2011 r., II PK 23/11,

LEX nr 1095821). W konsekwencji, w rozpoznawanej nie można mówić o naruszeniu przez Sąd Okręgowy art. 381 k.p.c., a tym bardziej o naruszeniu, które miałoby postać kwalifikowaną, widoczną na „pierwszy rzut oka”, mającym przesądzać o oczywistym uzasadnieniu skargi kasacyjnej.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy oddalił wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, ponieważ z treści wniosku zgłoszonego w odpowiedzi na skargę kasacyjną nie wynika, aby pełnomocnik pozwanego domagał się zasądzenia kosztów postępowania kasacyjnego w przypadku nieprzyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Żądanie zasądzenia kosztów w postępowaniu kasacyjnym odnosiło się zatem wyłącznie do wydania przez Sąd Najwyższy wyroku oddalającego skargę – w razie przyjęcia jej do rozpoznania i rozpatrzenia. Wobec tego koszty odpowiedzi na skargę kasacyjną, w której nie wskazano argumentów dotyczących przyczyn kasacyjnych (art. 398⁹ § 1 k.p.c.) uzasadniających odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie mogą być uznane – w razie odmowy przyjęcia skargi do rozpoznania – za koszty celowej obrony w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2015 r., V CSK 353/14, LEX nr 1628961 czy z dnia 20 sierpnia 2014 r., II CSK 77/14, OSNC 2015 nr 7-8, poz. 91).